

Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie

ARKADIUSZ WŁODARCZYK
ORCID: <http://orcid.org/0000-0003-2263-2474>
arkadiusz.wlodarczyk@awf.edu.pl

Pojęcie rekreacji w polskich źródłach drukowanych do 1795 roku

The Concept of Recreation in Polish Printed Sources Up to 1795

ABSTRAKT

Rekreacja, obok wychowania fizycznego, sportu i rehabilitacji ruchowej, jest jedną z form uczestnictwa w kulturze fizycznej. Analiza dzieł z czasów I Rzeczypospolitej wykazała, że pojęcie tego używano w wersji łacińskiej już na początku XVI wieku. W początkowym okresie rozpowszechniania go na ziemiach polskich tłumaczono je jako ochłodę, co w ówczesnym języku polskim oznaczało uciechę. Na podstawie przeprowadzonej analizy stwierdzono, że spolszczoną wersję słowa *rekreacja* po raz pierwszy użyto w 1584 roku, natomiast dynamiczny rozwój upowszechniania pojęcia rekreacji i kontekstu znaczeniowego przypadł na pierwszą połowę XVII wieku. W wyniku przeprowadzonej analizy można wyróżnić kilka znaczeń pojęcia rekreacji: jako uciecha, rozrywka, zabawa, jako odpoczynek od nauk oraz przerwa wakacyjna, którą w szkolnictwie nazywano rekreacją szkolną, a w instytucji kościoła – rekreacją zakonną, oraz nawet jako element ogólnego procesu wychowania.

Słowa kluczowe: rekreacja; kultura fizyczna; język polski; źródła drukowane

WSTĘP

Słowo *rekreacja* pochodzi od łacińskiego słowa *recreo*, które oznacza ‘na nowo tworzyć, orzeźwić, odświeżyć, wzmocnić, ożywić, przywrócić do życia’¹. W ujęciu historycznym pojęcie rekreacji do 1795 roku miało dwa znaczenia, które różniły się od współczesnego rozumienia tego terminu. Pierwsze z nich odnosiło

¹ D. Dudek, *Pojęcie rekreacji w polskiej tradycji terminologicznej*, „Folia Turistica” 2006, nr 17, s. 27.

się do poobiednich lub pokolacyjnych towarzyskich posiedzeń, przyjacielskich pogawędek, rozmów i przechadzek, drugie zaś dotyczyło aktywnego wypoczynku młodzieży po nauce w dawnych polskich szkołach².

Aktualny stan badań nad pojęciem rekreacji na ziemiach polskich ustalił Dobiesław Dudek w artykule zatytułowanym *Pojęcie rekreacji w polskiej tradycji terminologicznej*, w którym wyodrębnił wspomniane znaczenia rekreacji na tle historycznym minionych epok, a także odnalazł najstarsze przekazy źródłowe dotyczące rekreacji. Informacje podane w tym artykule zostały później uzupełnione i zaktualizowane w monografii tego samego autora pt. *Polska myśl o kulturze fizycznej od czasów dawnych do 1939 roku*³. Dudek nie był jednak jedynym badaczem, który rozpatrywał kwestię rekreacji w ujęciu historycznym. Krótką wzmiankę na temat rekreacji w I Rzeczypospolitej zawarł w haśle encyklopedycznym Bogdan J. Kunicki, podając, że Piotr Skarga w *Żywotach Świętych*, po raz pierwszy wydanych w 1579 roku, użył słowa *rekreacja*: „Ani się uciechą, albo rekreacją, taką albo inną (...) bawił”⁴.

Do ważniejszych pozycji, w których zajmowano się rekreacją jako formą uczestnictwa w kulturze fizycznej na przestrzeni wieków, zarówno w ujęciu międzynarodowym, jak i polskim, można zaliczyć następujące opracowania: *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej* Wojciecha Lipońskiego, *Zarys historii rekreacji fizycznej w Polsce do 1939 roku* Marka Łabaj, *Dzieje wychowania fizycznego* Eugeniusza Piaseckiego czy *Od sobótki do piłki nożnej polskiej... Polskie tradycyjne zabawy i gry w koncepcji wychowania fizycznego* Eugeniusza Piaseckiego Małgorzaty Bronikowskiej⁵.

W wyniku przeprowadzonych badań źródłowych odnaleziono nowe informacje dotyczące wprowadzenia, rozumienia i ewolucji znaczenia pojęcia rekreacji w okresie I Rzeczypospolitej, które rzucają nowe światło na aktualny stan wiedzy na temat tego zagadnienia. Celem niniejszego artykułu jest uzupełnienie dotychczasowego stanu badań, obejmującego pojęcie rekreacji w polskiej tradycji terminologicznej do upadku I Rzeczypospolitej w 1795 roku, a do jego napisania wykorzystano metodę historyczną, polegającą na wyszukaniu źródeł historycznych z epoki odnoszących się do podejmowanego zagadnienia, a następnie na ich selekcji i analizie. Materiałem źródłowym były słowniki, encyklopedie oraz inne dzieła wydane do końca XVIII wieku.

² *Ibidem*, s. 27–50.

³ *Ibidem*; idem, *Polska myśl o kulturze fizycznej od czasów dawnych do 1939 roku*, Kraków 2018, s. 31–49.

⁴ B.J. Kunicki, *Rekreacja fizyczna*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna. Sport*, red. Z. Krawczyk, Warszawa 1997, s. 83.

⁵ W. Lipoński, *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012; M. Łabaj, *Zarys historii rekreacji fizycznej w Polsce do 1939 roku*, Kraków 1987; E. Piasecki, *Dzieje wychowania fizycznego*, Lwów 1925; M. Bronikowska, *Od sobótki do piłki nożnej polskiej... Polskie tradycyjne zabawy i gry w koncepcji wychowania fizycznego* Eugeniusza Piaseckiego, Poznań 2008.

Pierwsza część artykułu dotyczy pojęcia rekreacji w słownikach wydanych w okresie I Rzeczypospolitej, w drugiej części przybliżono pojęcie i kontekst znaczeniowy rekreacji w polskich dziełach encyklopedycznych, a w trzeciej poddano analizie inne dzieła z epoki, w których odnaleziono pojęcie rekreacji. Ostatnią część stanowi podsumowanie, gdzie zestawiono analizowany materiał oraz podjęto próbę określenia, kiedy po raz pierwszy na ziemiach polskich pojawiło się pojęcie rekreacji w języku łacińskim i polskim, w jakim znaczeniu, kiedy podjęto próbę jego zdefiniowania oraz jakich innych wyrazów używano wymiennie.

POJĘCIE REKREACJI W SŁOWNIKACH DOBY STAROPOLSKIEJ I ŚREDNIOPOLSKIEJ

Jak już wspomniano, termin „rekreacja” wywodzi się z łaciny, zasadne więc było przeprowadzenie analizy treści słowników doby staropolskiej i średniopolskiej w poszukiwaniu znaczenia tego pojęcia. Pierwszym rodzajem słowników, jakie pojawiły się na ziemiach polskich, były słowniki językowe, najpierw dwujęzyczne – łacińsko-polskie, a następnie kilku- lub nawet kilkunastojęzyczne. Najstarszym znanym i zachowanym słownikiem łacińsko-polskim jest tzw. *Wokabularz trydencki*, datowany na 1424 rok i liczący 510 wyrazów łacińskich, przy których zanotowano odpowiedniki w języku polskim⁶. Pośród nich nie ma jednak słowa *rekreacja*, ani w łacińskiej, ani w polskiej wersji. Pierwszym drukowanym polskim słownikiem w historii był wydany w Krakowie w 1528 roku *Dictionarius Ioannis Murmellii variarum rerum tum pueris tum adultis utilissimus, cum Germanica atquae Polonica interpretatione, adiecto etiam vocabulorum et capitulorum indice*⁷. Autorem był niderlandzki humanista Jan Murmeliusz (1480–1517), natomiast samo dzieło, wydane w Polsce, stanowi przeróbkę/tłumaczenie pierwszego rozdziału podręcznika do nauki języka łacińskiego bardzo popularnego na terenie Niemiec, Holandii i Szwajcarii. Autorem polskiej części słownika był Hieronim z Wielunia vel Polyconius lub Spiczyński⁸. Po przeprowadzonej analizie należy stwierdzić, że również tutaj nie ma pojęcia rekreacji w żadnym z trzech języków⁹. Rekreacji próżno szukać także w słowniku Franciszka Mymera (około

⁶ Więcej o *Wokabularzu trydenckim* zob. S. Urbańczyk, *Wokabularz trydencki*, „Język Polski” 1962, vol. 42, s. 15–29; W. Wydra, W.R. Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław 1984, s. 202–204.

⁷ B. Walczak, *Słownik Murmeliusza na tle leksykografii polskiej XVI wieku*, „Rocznik Wieluński” 2001, nr 1, s. 7–16.

⁸ H. Skoczyła-Stawska, *W sprawie autorstwa tekstu polskiego w „Dykcjonarzu” Murmeliusza*, [w:] *Język polski – historia i współczesność. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia 75. rocznicy powstania Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Poznań, 4–5 maja 1994)*, red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, Poznań 1995, s. 97–111.

⁹ J. Murmeli, *Dictionarius Ioannis Murmellii variarum rerum tum pueris tum adultis utilis-*

1500–1564) z 1528 roku¹⁰. Cztery lata później swój rękopis słownika polsko-łacińskiego kończy Bartłomiej z Bydgoszczy (około 1480–1548), który rozszerza w 1544 roku¹¹. Po raz pierwszy pojawiają się tu pojęcia związane pośrednio z rekreacją. W haśle „oblekczyć ulżyć oblyekczycz, odelzycz” pojawia się odniesienie do kilku łacińskich odpowiedników, a jednym z nich jest *mentem recreare*, co można przetłumaczyć jako „odświeżyć umysł”. Ten sam zwrot znajduje się w haśle „odelżyć ulżyć, pomóc”. Z kolei w haśle „ożywiający, pokrzepiający” wśród kilku odpowiedników łacińskich pojawia się słowo *recreatus*¹². W haśle „załatać, naprawić, odtworzyć, odbudować” również pojawia się łaciński termin *recreare*, podobnie jak w haśle „zaprawić naprawić”¹³. Nie ma tu zatem wprost słowa *rekreacja* oraz łacińskiego odpowiednika *recreatio*, lecz hasła te nie pozostawiają wątpliwości, że znane wówczas były różne formy łacińskiego słowa *recreo*, odnoszące się do odtworzenia, odświeżenia, odbudowania, ożywienia – być może w kontekście sił umysłowych i fizycznych.

W drugiej połowie XVI wieku pojawia się zdaniem Zenona Klemensiewicza najwybitniejsze dzieło polskiego słownikarstwa szesnastowiecznego i jednocześnie pierwszy wielki słownik łacińsko-polski. Autorem wydanego w 1564 roku w Królewcu słownika był Jan Mączyński (1520 – około 1587). Jego dzieło przewyższało dotychczasowy polski dorobek leksykograficzny, a wykształcony za granicą autor skorzystał z bogatego materiału źródłowego, zarówno polskiego, jak i zagranicznego. Słownik Mączyńskiego wyróżniał się starannością i nowoczesnością układu oraz przedstawienia haseł. O znaczeniu wydania słownika w kręgu polskich humanistów doby odrodzenia świadczy fakt, że Jan Kochanowski poświęcił leksykografowi fraszkę zatytułowaną *Na Słownik Mączyńskiego*¹⁴. Co istotne, w słowniku Mączyńskiego prawdopodobnie po raz pierwszy pojawia się samodzielnie słowo *rekreacja* w wersji łacińskiej – *recreatio*; oprócz tego można odnaleźć jeszcze słowo *recreo* z polskim tłumaczeniem. To drugie słowo pojawia się pod literą R, ale nie zapisano tam jego tłumaczenia, lecz zamiesz-

simus, cum Germanica atque Polonica interpretatione, adiecto etiam vocabulorum et capitulorum indice, Kraków 1528.

¹⁰ F. Mymer, *Dictionarius trium linguarum: Latine, Teutonice, et Polonice, potiora vocabula continens, nunc denuo pluribus in locis auctus, in titulis per seriem alphabeti concinnatus, cum peregrinantibus tum domi desidentibus et quibuslibet tribus loqui linguis cupientibus maxime necessarius, et utilissimus*, Kraków 1541.

¹¹ E. Kędelska, I. Kwilecka, A. Łuczak, *Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy. Wersja polsko-łacińska*, cz. 1: A–G, Warszawa 1999, s. 16–23.

¹² Eidem, *Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy. Wersja polsko-łacińska*, cz. 3: N–Pleć, Warszawa 2005, s. 81, 99, 153.

¹³ L. Jankowiak, E. Kędelska, A. Łuczak, *Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy. Wersja polsko-łacińska*, cz. 6: Strach – Żyzny, Warszawa 2019, s. 298, 309.

¹⁴ Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1976, s. 353–354.

czono wskazówkę odsyłającą do słowa *creo*¹⁵. Pod tym określeniem znajdziemy szereg słów pochodnych od niego, w tym wspomniane *recreo* i *recreatio*, przetłumaczone przez Mączyńskiego odpowiednio jako ‘ochładzam’ i ‘ochłoda’¹⁶, co – jak się później okaże przy omawianiu słownika Knapskiego – było rozumiane jako ‘uciecha’.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze dwa słowniki z XVI wieku, w których jednym z języków tłumaczących łacińskie słowa był język polski. W 1574 roku w Bazylei ukazał się drukiem słownik włoskiego humanisty Ambrożego Calepinusa (1435–1510), który początkowo stworzył słownik wyłącznie łaciński, wydany drukiem w 1502 roku. Dzieło augustiańskiego zakonnika stało się tak popularne, że inni uczeni zaczęli je tłumaczyć na kolejne języki narodowe; do 1779 roku wznowiono go ponad 200 razy¹⁷. W wydaniu z 1590 roku znalazł się prawdopodobnie po raz pierwszy język polski, ponieważ – jak wskazuje Klemensiewicz – jego obecność w poprzednich dwóch edycjach, wydanych w latach 1574 i 1581, jest wątpliwa. Nie określono przy tym jednoznacznie, kto był autorem polskiej części słownika. Być może był to wspomniany wcześniej Jan Mączyński lub Petrus Mączyński¹⁸. W wersji jedenastojęzycznej z 1590 roku pojawiają się dwa hasła związane z rekreacją: *recreo* i *recreatio*, tłumaczone odpowiednio: ‘Ochl’adzam, rozweseliamsię’, czyli ‘ochładzam, rozweselam się’; ‘Ochl’odzenie, rozweselenie’, czyli ‘ochłodzenie, rozweselenie’¹⁹. Jest to tłumaczenie podobne do tego zawartego w słowniku Mączyńskiego, z tym że zakres znaczeniowy jest zbliżony i dodatkowo poszerzony. W przypadku słownika Calepinusa uwagę zwraca jeszcze jedna kwestia. Jako wyrazy zbliżone do słowa *recreo* zostały podane *reficio*, *instauro*, *refoveo*. Ostatnie z nich znalazło się również w słowniku wspomnianego Bartłomieja z Bydgoszczy pod polskimi hasłami: „ochłodzić, pokrzepić, wzmocnić, orzeźwić” i „ochłodzony, pokrzepiony, wzmocniony”²⁰. Na tej podstawie można stwierdzić, że prawdopodobnie używano tego zwrotu w kontekście „ochłody”, zanim zaczęto stosować słowo *recreatio*.

Pojęcia *recreo* i *recreatio* znalazły się także w słowniku leksykografa niemieckiego Mikołaja Volckmara (?–1601), który prowadził działalność w Polsce jako nauczyciel języka polskiego i łacińskiego w gdańskim gimnazjum. Słownik ten został wydany po raz pierwszy w 1596 roku w Gdańsku. Był to słownik trzy-

¹⁵ J. Mączyński, *Lexicon Latino Polonicum ex optimis Latinae linguae Scriptoribus concinatum*, Ioanne Maczinsky Equite Polono interprete, Królewiec 1564, b.p. [730].

¹⁶ *Ibidem*, b.p. [168].

¹⁷ A. Przywara, *Jedenastojęzyczny słownik Calepinusa z 1598 roku przechowywany w bibliotece Instytutu Teologiczno-Pastoralnego i Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 2017, vol. 24, s. 400–401.

¹⁸ Z. Klemensiewicz, *op. cit.*, s. 354.

¹⁹ A. Calepinus, *Dictionarium undecim linguarium: Latina, Hebraica, Graeca, Gallica, Italica, Germanica, Belgica, Hispanica, Polonica, Ungarica, Anglica*, Bazylea 1590, b.p. [1290].

²⁰ E. Kędelska, I. Kwilecka, A. Łuczak, *Słownik...*, cz. 3, s. 92.

języczny, polsko-niemiecko-łaciński²¹. Słowa *recreo* i *recreatio* przetłumaczono odpowiednio jako ‘ochładzam’ i ‘ochłodzenie’²², a więc ich rozumienie było podobne jak w przypadku poprzednio przywołanych słowników. Przeróbki dzieła Volckmara dokonał w 1625 roku Łukasz Szymon Brzezwicki²³.

W 1621 roku w Krakowie ukazał się *Thesaurus Polonolatinograecus seu Promptuarium linguae Latinae et Graecae* Grzegorza Knapskiego (1564–1638). Autor należał do zakonu jezuitów, pełnił funkcję nauczyciela w kolegiach jezuickich, był także pisarzem i leksykografem²⁴. Dzieło Knapskiego jest uznawane za największy polski słownik XVII wieku – liczy około 50 tys. haseł. Jest też pierwszym słownikiem, który w całości jako pierwsze w kolejności alfabetycznej podaje wyrazy w języku polskim, a następnie ich odpowiedniki w językach łacińskim i greckim (choć część taki układ został zastosowany u Volckmara). Autor przy tworzeniu słownika wykorzystał bogaty materiał źródłowy, w tym teksty naukowe oraz dorobek literacki m.in. Jana Kochanowskiego, Piotra Skargi, Jakuba Wujka czy Łukasza Górnickiego²⁵. Intencją Knapskiego była dbałość o czystość i rodzimość zastosowanych w słowniku wyrazów. Starał się zastępować wyrazy zagraniczne polskimi, gdy jednak nie było takiej możliwości, zostawiał wyraz obcojęzyczny. Unikał wyrazów wulgarnych i obraźliwych, a także ograniczał na tyle, na ile było to możliwe, archaizmy na rzecz używanych współczesnych mu form wyrazów²⁶.

W kontekście podjętej problematyki Grzegorza Knapskiego można z powodzeniem określić mianem jednego z pionierów, który podjął się próby zdefiniowania pojęcia rekreacji w języku polskim, gdyż w jego słowniku pojawia się spolszczona wersja tego słowa – *rekreacya*, którą określił jako ‘posiedzenie ucieszne, rozmowa ucieszna, przyjacielska, towarzyska. Przechadzka przerywanie zabaw poważnych, pogadanie poobiednie, powieczerne’²⁷. Jako wyrazy bliskoznaczne pojęcia rekreacji Knapski podał następujące rzeczowniki: *odpoczynek*, *uciecha*, *krotofila*, *wakacya szkolna*²⁸. Polski jezuita wyjaśnia również słowo *ochłoda*,

²¹ Kolejne edycje pojawiły się w latach 1605, 1613, 1623 i 1624. Więcej o wydaniach słownika Volckmara zob. A. Lenartowicz-Zagrodna, *O pewnych i domniemanych edycjach dykcjonarza Mikołaja Volckmara*, „Prace Językoznawcze” 2022, vol. 24, nr 2, s. 95–107.

²² M. Volckmar, *Dictionarium trilinguae ad discendam linguam latinam, polonicam et germanicam accomodatum*, Gdańsk 1596, b.p. [475].

²³ Z. Klemensiewicz, *op. cit.*, s. 354.

²⁴ Więcej o Grzegorzu Knapskim i jego słowniku zob. J. Puzynina, „*Thesaurus*” Grzegorza Knapiusza. *Siedemnastowieczny warsztat pracy nad językiem polskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961.

²⁵ M. Howiecki, *Dzieje nauki polskiej*, Warszawa 1981, s. 91.

²⁶ Z. Klemensiewicz, *op. cit.*, s. 355–356.

²⁷ G. Knapski, *Thesaurus Polonolatinograecus seu Promptuarium linguae Latinae et Graecae*, Kraków 1621, s. 957.

²⁸ *Ibidem*, s. 958.

które określił jako ‘uciecha’²⁹, zrozumiałe i zasadne jest zatem wcześniejsze tłumaczenie słowa *recreo* w uprzednio wydanych słownikach jako ‘ochłoda’, czyli uciecha.

Nie we wszystkich późniejszych słownikach pojawia się pojęcie rekreacji. Przykładem może być wydany w 1642 roku *Dasypodius Catholicus: Hoc est, Dictionarium Latino-Germanico-Polonicum, Germanico-Latinum Et Polono-Latino-Germanicum*³⁰ autorstwa szwajcarskiego lekarza i leksykografa Piotra Dasypodiusa (1490–1559), przy czym język polski w tym słowniku został opracowany i wprowadzony przez jezuitów z Kolonii³¹.

U schyłku okresu średniopolskiego pojawiły się jeszcze dwa wielkie słowniki. Pierwszy z nich został wydany w dwóch tomach w latach 1743 i 1745, a było to dzieło pijara Franciszka Koli (1699–1766), który opracował i dodał dział polski do francusko-łacińskiego słownika Piotra Daneta (1650–1709). W ten sposób, w związku z reformą kolegiów pijarów i wprowadzeniem do programu nauczania języka francuskiego, powstał trójjęzyczny, obszerny słownik, posiadający około 50 tys. haseł, zatytułowany *Nowy Wielki Dykcyonarz JMci: X. Daneta Opata francuski, łaciński y polski*. Język francuski był wówczas językiem nobilem i docelowo miał stanowić najważniejsze kompendium lingwistycznej wiedzy Polaka, który aspirował do przynależności do magnaterii doby oświecenia³². W tomie drugim dzieła pojawiają się cztery hasła związane z rekreacją: *recreative, recreation, recreer* i *se recreer*, które przetłumaczono odpowiednio jako: ‘rozweselający, ucieszny, ucieszna, wesoły’, ‘rozrywka’, ‘rozerwać, rozrywkę czynić’ oraz ‘rozrywką się bawić’³³.

Autorem drugiego słownika był Michał Abraham Trotz (Troc) (około 1689–1769) – polski leksykograf, tłumacz i edytor. Związany z Uniwersytetem w Lipsku od 1726 roku, powołał i prowadził tam do swej śmierci lektorat języka polskiego. Michał Troc przez wiele lat współpracował z Józefem Andrzejem Załuskim i Andrzejem Stanisławem Załuskim oraz miał znaczący udział w pomocy przy tworzeniu pierwszej polskiej biblioteki narodowej, zwanej Biblioteką Załuskich. Z powodzeniem można określić warszawskiego leksykografa mianem jednego z prekursorów oświecenia oraz propagatora literatury polskiej i obrońcy języka polskiego. Najważniejszym dziełem Troca jest czterotomowy słownik:

²⁹ *Ibidem*, s. 606.

³⁰ P. Dasypodius, *Dasypodius Catholicus: Hoc est, Dictionarium Latino-Germanico-Polonicum, Germanico-Latinum Et Polono-Latino-Germanicum*, Gdańsk 1642.

³¹ Z. Klemensiewicz, *op. cit.*, s. 357.

³² Więcej o słowniku Daneta i polskiej edycji zob. R. Mączyński, *Jak pijarzy dykcyonarz Daneta wydawali (czyli o pożytku sięgania do źródeł)*, „Hereditas Monasteriorum” 2013, vol. 2, s. 219–251.

³³ P. Danet, F. Kola, *Nowy Wielki Dykcyonarz JMci: X. Daneta Opata francuski, łaciński y polski*, t. 2, Warszawa 1745, s. 421.

pierwsze dwa tomy zostały ułożone z językiem francuskim jako wiodącym, a następnie niemieckim i polskim; trzeci tom, wydany w 1764 roku, to część polsko-francusko-niemiecka; czwarty tom to słownik niemiecko-polski wydany w 1772 roku³⁴. Tom trzeci słownika Troca jest pierwszym od czasów Knapskiego dziełem z językiem polskim jako pierwszym i według którego ułożono hasła w porządku alfabetycznym. Troc dostosował go do osiemnastowiecznego odbiorcy, wprowadzając języki nowożytne: francuski i niemiecki. Do najważniejszych nowości wprowadzonych przez Troca należy zaliczyć umieszczanie w jednym hasle różnych znaczeń tego samego wyrazu, a także ich numerowanie i szeregowanie – od znaczenia podstawowego do znaczeń rzadkich i drugorzędnych. Inną nowością jest wprowadzenie kwalifikatorów terminologicznych.

W kontekście rekreacji w drugim tomie słownika Troca pojawia się kilka hasel związanych z tym pojęciem. Są to: *récreandie*, *recreative*, *recreation* i *recréer*. W przypadku pierwszego określenia Troc zapisał odwołanie do hasła *recreation*; drugie zostało wyjaśnione jako ‘rezweselający, wesoły, krotofilny, ucieszny’; trzecie zostało wyjaśnione w dwóch znaczeniach: jako ‘ućiecha, krotofila; rozweselenie się’ oraz ‘w szkołach i w klasztorach: rekreacja; przechadzka; przerywanie zabaw poważnych’³⁵; w ostatnim hasle także zostały podane dwa znaczenia: ‘cieszyć, rozweselić kogo’ oraz ‘jeszcze raz stanować, drugi raz tworzyć, znowu kreować iako urząd’³⁶.

Pojęcia związane z rekreacją pojawiają się również w trzecim tomie słownika Troca. Warszawski leksykograf wyróżnił trzy polskie hasła: „rekreacja, rozrywka”, „rekreacja szkolna” oraz „rekreować się”. Jedynie w przypadku drugiego podał praktyczny przykład tego znaczenia: ‘poydźmy na rekreacją’. Poza tym wszędzie pojawiają się, co oczywiste, tłumaczenia na język niemiecki i francuski tych pojęć³⁷.

³⁴ Pierwszy tom obejmował litery od A do H, drugi zaś – od I do końca alfabetu. Wydano je odpowiednio w 1744 i 1747 roku. Zob. A. Iwanowska, *Michał Abraham Troc w kulturze naukowej lat czterdziestych XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii, Nauki i Techniki” 1993, vol. 38, nr 3, s. 35–60. Aleksandra Iwanowska jest autorką szeregu publikacji dotyczących Michała Abrahama Troca oraz pracy doktorskiej obronionej w 1994 roku pt. *Michał Abraham Troc (ok. 1703–1769). Edytor, leksykograf, tłumacz*.

³⁵ M.A. Trocz, *Nouveau dictionnaire françois, allemand et polonois, enrichi de plusieurs exemples de l’histoire polonoise, des termes ordinaires des arts et des remarques de grammaire les plus nécessaires avec une liste alphabétique des poetes, et de meilleurs, livres polonois*, Lipsk 1747, s. 4850–4851.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ Idem, *Nowy dykcyjonarz, to jest mownik polsko-niemiecko-francuski z przydatkiem przysłów potocznych, przestróg gramatycznych, lekarskich, matematycznych, fortyfikacyjnych, żeglarskich, łowczych i inszym naukom przywoitych wyrazów*, Lipsk 1764, s. 1844.

POJĘCIE REKREACJI W POLSKICH ENCYKLOPEDIACH DO KOŃCA XVIII WIEKU

Najdawniejsze polskie dzieła o charakterze encyklopedycznym to głównie zielniki i herbarze, będące zbiorem wiadomości, począwszy od wskazówek praktycznych, kończąc na różnego rodzaju anegdotach dotyczących zwierząt i roślin. Drugim rodzajem dzieł przypominających w pewnym stopniu encyklopedie były tzw. słowniczki moralne – ułożone w porządku alfabetycznym cytaty z Pisma Świętego, dzieł ojców kościoła czy innych autorów. Tłumaczono je na język polski już w XIV wieku, a być może i wcześniej³⁸.

Do najstarszych zabytków polskiego piśmiennictwa o charakterze encyklopedycznym należy odnaleziony w 1873 roku przez Zygmunta Glogera w Tykocinie w bibliotece pobernardyńskiej fragment pergaminowego inkunabułu nazwanego *Ułamek starożytnego kazania o małżeństwie*, gdzie hasła-cytaty są rozpoczęte czerwoną farbą. Zachowana treść przypomina opisane wcześniej słowniczki moralne i nie ma w niej żadnych informacji związanych z rekreacją³⁹.

Prawdopodobnie pierwszą polską encyklopedią z alfabetycznym układem haseł jest dzieło Jana Protasowicza (? – po 1608) pt. *Inventores rerum, albo krótkie opisanie kto co wynalazł i do używania ludziom podał*. Autor przetłumaczył niezwykle popularny w tamtych czasach traktat Polydora Vergilia *De rerum inventoribus libri* wydany w 1499 roku w Wenecji. Sam traktat konstrukcją nawiązuje do mającego antyczny rodowód gatunku literackiego zwanego *heuremata*, czyli spisu legendarnych wynalazców i „tych, którzy pierwsi” wpadli na jakiś pomysł lub dali początek jakiemuś zwyczajowi⁴⁰. Inspiracji Polydorem nie ukrywa sam Protasowicz, jednak mimo licznych nawiązań w hasłach do szeroko pojętej kultury fizycznej, dotyczących informacji o rycerstwie, grze w cygę, grze w piłkę, nie ma w jego wierszowanej encyklopedii żadnej bezpośredniej wzmianki o rekreacji⁴¹.

Pojęcia rekreacji nie ma również w kolejnym dziele encyklopedycznym, napisanym przez Stanisława Stokowskiego i wydanym po łacinie w 1637 roku pt. *Encyclopædia Natvralis Entis: In genere & specie Doctrina Peripatetica, ad mentem Doctoris Angelici expressa*. Zawarto tu informacje dotyczące przyrody,

³⁸ Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 2, Warszawa 1901, s. 130–132.

³⁹ Idem, *Ułamek starożytnego kazania o małżeństwie*, Warszawa 1873.

⁴⁰ M. Mejor, *Czy Rzymianie wynaleźli druk? Z nowożytnych interpretacji Cycerona „De natura deorum” II, 37, 93*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2006, vol. 37–38, s. 55–56.

⁴¹ J. Protasowicz, *Inventores rerum, albo krótkie opisanie kto co wynalazł i do używania ludziom podał*, Wilno 1608. Należy przy tym podkreślić, że są fragmenty, za które odpowiada sam Protasowicz i dosyć łatwo je rozpoznać, dotycząc bowiem odniesień do Polski.

filozofii, polityki i etyki. Prawdopodobnie jest to pierwsze dzieło wydane w Polsce, w którym w tytule pojawia się słowo *encyklopedia*⁴².

Według aktualnego stanu badań jednym z najstarszych przekazów źródłowych w języku polskim, w którym pojawia się pojęcie rekreacji, jest wydane w 1693 roku dzieło Jakuba Kazimierza Haura (1632–1709) pt. *Skład albo skarbiec znakomity sekretów oekonomiej ziemianskiej*, podzielone na XXX traktatów. Traktat XIII tego dzieła rozpoczyna się słowami:

Każdemu żyjącemu na świecie Człowiekowi, zdrowia y wieku przybywa, gdy się ma czym w Domu zabawić y urekreować, niewdając się w żadną melankolią, aby iey był kiedy powolnym, y owszem się zniey, iako ze snu budzić, y otrząsnąć potrzeba: a przeto wedle możności, y według swego czasu, nietylko się Myślistwem cieszyć, przeiaszkami, y przechodzeniem się krzepić y czerstwić, (boć to rzecz iest pewna, że przez te agitatie y exercitia, apetyt dobry, y sen się sprawuie, y Constytucya natury dobrze się stanowi) ale też na czas Biblioteki, nie potrzeba zapomnieć, y postponować...⁴³.

Można zatem stwierdzić, że głównymi formami uznawanymi za rekreację przez polskie ziemiaństwo w tamtych czasach były polowania, przejażdżki konne oraz różnego rodzaju przechadzki i spacer, które korzystnie oddziałują na zdrowie i samopoczucie człowieka, co Haur popiera przykładami. W dalszej części autor zwraca uwagę, by nie zapominać o korzystaniu z biblioteki, która niesie za sobą wiele korzyści dla rozwoju człowieka⁴⁴. Warto w tym miejscu przywołać dzieło bazylianina Jana Oleszewskiego pt. *Abrys domowej nieszczęśliwosci y Wnętrznej Niesnaski, Woyny, Korony Polskiej y Wielkiego Xięstwa Litewskiego Pro Informatiōne Potomnym następującym czasom Przez iedną Zakonną Osobę światu pokazany y z Załością wyrażony Anno 1721*, niemające co prawda charakteru encyklopedycznego, lecz wspomnień z czasów wielkiej wojny północnej,

⁴² S. Stokowski, *Encyclopædia Natvralis Entis: In genere & specie Doctrina Peripatetica, ad mentem Doctoris Angelici expressa*, Kraków 1637.

⁴³ J.K. Haur, *Skład albo skarbiec znakomity sekretów oekonomiej ziemianskiej*, Kraków 1693, s. 165. W literaturze przedmiotu występuje jeszcze reprint dzieła Haura ograniczony do treści samego traktatu XIII. Istotną zmianą w stosunku do oryginału z 1693 roku jest pominięcie z niewiadomych przyczyn fragmentu o myślistwie i przejażdżkach. Zresztą tekst przedrukowany u Seweryna jest nieco zmieniony również w innych miejscach: „Każdemu żyjącemu na świecie człowiekowi zdrowia y szczęścia przybywa, gdy się ma czym w domu zabawić y urekreować, nie wdając się w żadną melankolią, aby iey był kiedy powolnym y owszem się z niey iako ze snu budzić y otrząsnąć potrzeba: a przeto wedle możności y według swego czasu nie tylko się przechodzeniem krzepić i czerstwić, (boć to rzecz yest pewna że przez te agitatie y exercita apetyt dobry), ale też na czas biblioteki nie trzeba zapomnieć y postponować” (cyt. za: D. Dudek, *Polska myśl o kulturze fizycznej...*, s. 31). Zob. T. Seweryn, *Czym się człowiek doma zabawiać ma i rekreować rzecz z traktatu XIII znakomitych sekretów Jakuba K. Haura*, Kraków 1948.

⁴⁴ Potwierdzeniem korzyści płynących z uprawiania rekreacji jest notatka na marginesie: „Wszelka zabawa trawi melankolia, a zdrowia przybywania Człowiekowi” (J.K. Haur, *Skład albo skarbiec...*, s. 165).

gdzie w podobnym kontekście jak u Haura użyto określenia *rekreacja*, czyli jako zwyczaju i obyczaju wyższych stanów, do którego należały tańce, śpiewy, biesiady, przejażdżki konne, polowanie z chartami i szczucie niedźwiedzia⁴⁵. Oleszewski wspomina też o tzw. rekreacjach zakonnych⁴⁶, które dokładniej zostały opisane w dalszej części tekstu.

W przypadku Jakuba Kazimierza Haura należy jeszcze wspomnieć, że nie jest to pierwsza publikacja, w której autor porusza kwestię rekreacji, ponieważ w 1675 roku zostało wydane dzieło pt. *Oekonomika ziemiańska generalna punktami partykularnemi, (...) modelluszami abo tabułami arithmetycznemi objaśniona, panom dziedzicznym (...) pożyteczna y potrzebna (...)*, w którym przy opisywaniu miesiąca czerwca pojawia się następująca informacja: „(...) wdzięczna Wiosna, miłe Lato, każdego czulego, y pracowitego rekreuie Gospodarza”⁴⁷. Zatem słowo *rekreacja* zostało użyte w znaczeniu ‘cieszy, raduje, uszczęśliwia’ gospodarza. Jak podkreśla Joanna Partyka, dzieła Haura, ekonomia królewskiego, cieszyły się dużą popularnością. Były kierowane do ziemianina, który mógł w nich znaleźć przydatne w codziennym gospodarowaniu informacje z wielu dziedzin, np. rolnictwa, meteorologii, medycyny, geografii czy przyrządzania potraw, uzupełnione o porady, przestrogi, definicje czy anegdoty.

⁴⁵ „Deklarowawszy w pożałowaniu przysłać beczkę miodu y puzdro wina od Generała Mernera. Za odebraniem którego rekreowaliśmy do północks (...); Albowiem gdy iuż było u Cara po Imieninach, nazaiutrz zażywaiąc sobie rekreatiey iachał w niemałym gromadzie do zamku (...); Car tymczasem w mieście w pałacu Kryspinowskim stanowszy rekreatią y przypatrowaniem się miastu, y visitacją prywatną niektórych kościołów, klasztorów y pałaców bawił się (...); I napatrzeć się było u Szeremeta powagi y polityki y codziennie od cymentów iadania, zażywania też rekreacyi y biesiad przy różney muzyce, y tańcami się bawienie. Nie schodziło też y na myśliwych ludziach, którzy z ptaki y z charty polową rekreacją zabawiali się; gdzie y sam Szeremet maiąc cudne charty, z niektóry Szlachtą naszą wyieżdżaiąc na polowanie distrakcyey zażywał. A czasem w Klasztorze szczwaniem niedźwiedzia wychowanego, uciechę sobie czynił” (J. Oleszewski, *Abrys domowey nieszczęśliwosci y Wnętrznej Niesnaski, Woyny, Korony Polskiej y Wielkiego Xięstwa Litewskiego Pro Informatione Potomnym następującym czasom Przez iedną Zakonną Osobę światu pokazany y z Zakością wyrażony Anno 1721*, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1899, s. 19, 38–39, 54).

⁴⁶ *Ibidem*, s. 72. Innym dziełem z epoki, w którym użyto pojęcia rekreacji w znaczeniu zbliżonym do tego zawartego u Haura, jest np. S. Starowolski, *Dwór cesarza tureckiego i rezydencya jego w Konstantynopolu*, Kraków 1695 [Wilno 1844], s. 60, 135: „Trzy szaraie abo pałace swoje ma Cesarz Turecki wmieście Konstantynopolu. Ieden wielki, w którym zawsze mieszkuiwa, nazwany Boiuch Serray, drugi Eschi Serray, to iest, szaray stary. A trzeci szaray mały, na Petronie rzeczony, kędy nie zwykł bywać Cesarz, iedno w pewne święta na rekreacją iadąc; Po audyencyey przechodzi się po ogrodach między fontanami, rekreuiąc się z swoiemi błaznami y karłami. Przechodziwszy się, znowu idzie czytać, aż godzina obiadu nastąpi, ieśli mu tak siła czasu po audyencyey zbyło”.

⁴⁷ J.K. Haur, *Oekonomika ziemiańska generalna punktami partykularnemi, (...) modelluszami abo tabułami arithmetycznemi objaśniona, panom dziedzicznym (...) pożyteczna y potrzebna (...)*, Kraków 1675, s. 106.

Dzieła Haura były więc podręcznikami, poradnikami, kompendiami wiedzy o świecie, noszącymi znamiona sylwy i siedemnastowiecznej encyklopedii⁴⁸.

Na kolejną polską encyklopedię w pełnym tego słowa znaczeniu przyszło czekać do połowy XVIII wieku. Jej twórcą był Benedykt Chmielowski (1700–1763), ksiądz katolicki i pisarz⁴⁹. W latach 1745–1746 ukazały się dwa tomy dzieła pt. *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej scyencyi pełna, na różne tytuły iak na classes podzielona, mądrym dla memoryału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erigowana*. Autor do zaprezentowania zgromadzonych informacji zastosował układ rzeczowy. Encyklopedię wydano po raz drugi w latach 1754–1756, ponownie publikując dwa pierwsze tomy oraz tom trzeci i czwarty, będące suplementami zawierającymi informacje wcześniej niezamieszczone⁵⁰. Dzieło Chmielowskiego, począwszy – w zasadzie – od momentu wydania aż po połowę XX wieku, budziło kontrowersje oraz bywało przedmiotem surowej krytyki i wyśmiewania głównie z powodu pomyłek w nim zawartych, podawania nieprawdziwych informacji czy prowadzenia anegdotyczno-sensacyjnej narracji. Autorowi zarzucano nawet plagiat. Zmiana w ocenie dzieła Chmielowskiego nastąpiła od lat sześćdziesiątych XX wieku, kiedy uważniej zaczęto analizować treść encyklopedii i sprawiedliwie ją oceniać, zgodnie z realiami epoki, w której powstała⁵¹. Niektórzy badacze uważają *Nowe Ateny* za pierwszą polską encyklopedię czasów nowożytnych o charakterze powszechnym, argumentując to skalą i rozmachem przedsięwzięcia, szeroką rozpiętością tematyczną oraz fachowym opracowaniem poszczególnych zagadnień na podstawie obszernej bibliografii⁵².

Encyklopedia *Nowe Ateny* Chmielowskiego to prawdopodobnie pierwsze tego typu dzieło, w którym wielokrotnie w różnych formach użyto pojęcia rekreacji. W tomie pierwszym pojawia się dziewięć razy, w kontekście oznaczającym uciechę, rozweselenie, rozrywkę, a więc zgodnie z wcześniej już znanym rozumieniem tego pojęcia. Po raz pierwszy Chmielowski używa tego terminu na samym początku, kierując słowa do czytelnika. We wstępie pojawia się in-

⁴⁸ J. Partyka, *Skład abo skarbiec... Jakuba Kazimierza Haura: sylwa czy encyklopedia?*, „Napis” 1998, Seria 4, s. 37–44.

⁴⁹ Więcej o Benedykcie Chmielowskim zob. np. W. Ogrodziński, *Chmielowski Joachim Benedykt*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 341–342; W. Paszyński, *Ksiądz Benedykt Chmielowski – życie i dzieło Diogenesa firlejowskiego*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 2015, vol. 124, nr 2, s. 105–136.

⁵⁰ Dokładnej analizy dzieła Chmielowskiego dokonała Maria Wichowa w pracy *„Nowe Ateny” ks. Benedykta Chmielowskiego – kompendium wiedzy barokowej* (Łódź 2022).

⁵¹ Jedną z osób, która podjęła się „rehabilitacji” *Nowych Aten*, jest Wojciech Paszyński. Zob. W. Paszyński, *Czarna legenda „Nowych Aten” Benedykta Chmielowskiego i próby jej przewyciężenia*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2014, vol. 141, nr 1, s. 37–59.

⁵² *Ibidem*, s. 39.

formacja: „Słońce iedne co dnia wschodzi, przecięż ludzkie rekreuie oko”⁵³. Pozostałe konteksty użycia pojęcia rekreacji są podobne, czego potwierdzeniem niech będą jeszcze dwa cytaty: „Tu kładę dla Informacji Czytelnika nazwiska Greckie y Łacińskie niektórych MACHIN, koło których też MECHANICA PRACTICA bawi się, y cudne Światu ku wygodzie, lub rekreacji wystawuie dzieła (...)”⁵⁴; „MUZYKA, albo Harmonia, iest Część MATEMATYKI zkoncypowana na urekreowanie Ludzkiego słuchu, który się zgodną głosów Harmonią, niewypowiedzianie delektuie”⁵⁵.

Pojęcie rekreacji pojawia się również w pozostałych tomach *Nowych Aten*, łącznie osiem razy. Kontekst znaczeniowy jest zbliżony do tego z pierwszego tomu. Szczególnie interesujący dla recepcji angielskiej kultury fizycznej w Polsce wydaje się fragment dotyczący opisu Wielkiej Brytanii i charakterystyki Anglików: „(...) rozumu są bardzo obrotego y żywego, Cudzoziemcow nie bardzo cierpiący: Stoły hoyne, polowania częste, y muzyka, te ich rekreuia, geniusz (...)”⁵⁶. W trzeciej części encyklopedii Chmielowski we fragmencie dotyczącym myślistwa zwraca uwagę na pewne zasady panujące wówczas w Rzeczypospolitej odnośnie do polowań, by nie były one podejmowane w święta. Dostarcza przy tym informacji, które potwierdzają, że bardzo rozpowszechnione na ziemiach polskich było polowanie z ptakami⁵⁷: „Polować w Święto nie godzi się z myślistwem, gdyż to iest z fatygą ludzi, koni, wyiąwszy, że kto dla rekreacji wyidzie z fuzyą, z ptakiem”⁵⁸.

W dziele Chmielowskiego nie ma nigdzie wyjaśnionego pojęcia rekreacji, ale biorąc pod uwagę, że używa kilkanaście razy słów *uciecha*, *rozweselenie* czy *rozryw-*

⁵³ B. Chmielowski, *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej scyencyi pełna, na różne tytuły iak na classes podzielona, mądrym dla memoryału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erigowana. Część pierwsza*, Lwów 1745.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 219.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 236. Pozostałe fragmenty, w których zostało użyte słowo *rekreacja* w różnych formach, znajdują się w tomie pierwszym na s. 27, 85, 219, 283, 466, 480.

⁵⁶ Idem, *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej scyencyi pełna, na różne tytuły iak na classes podzielona, mądrym dla memoryału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erigowana. Część wtóra*, Lwów 1746, s. 271. Pozostałe wzmianki dotyczące rekreacji w tomie drugim znajdują się na s. 301 i 475.

⁵⁷ O polowaniach na ziemiach polskich zob. np. W. Lipoński, *Rochwist i palant. Studium etnologiczne dawnych polskich sportów i gier ruchowych na tle tradycji europejskiej*, Poznań 2004, s. 108–110.

⁵⁸ B. Chmielowski, *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej sciencyi pełna, na różne tytuły iak na classes podzielona, mądrym dla memoryału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erigowana, część trzecia albo supplement*, Lwów 1754, s. 428. Pozostałe wzmianki dotyczące rekreacji w tomie trzecim znajdują się na s. 180 i 580. Z kolei w części czwartej rekreacja jest wzmiankowana dwa razy. Zob. idem, *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej sciencyi pełna, na różne tytuły iak na classes podzielona, mądrym dla memoryału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erigowana, część czwarta a drugi supplement*, Lwów 1756, s. 421–442.

ka w zamian za słowo *rekreacja*, można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że było ono znane wąskiej grupie społeczeństwa polskiego, głównie wyższych sfer.

Encyklopedią powszechną, w której hasła zostały ułożone w porządku alfabetycznym, był także dwutomowy *Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych* autorstwa Ignacego Krasickiego (1735–1801) – duchownego i pisarza, jednego z czołowych przedstawicieli polskiego oświecenia. Inspiracją dla Krasickiego do opracowania encyklopedii był dorobek encyklopedystów francuskich⁵⁹. Dzieło wydano w Warszawie i Lwowie w 1781 roku, ale Krasicki zarówno w pierwszym, jak i w drugim tomie nie umieścił hasła związanego z rekreacją i nie użył tego pojęcia w żadnym kontekście⁶⁰. Podobnie uczynił Józef Iwanicki (1744–1830), nauczyciel w przemyskich szkołach, w wydanym cztery lata wcześniej dziele pt. *Krótkie zebranie zarzutów ciekawych o rzeczach tego świata pod, zmysły nam podpadających i je zadziwiających ku pożytkowi młodzi związłymi odpowiedziami ułatwione*⁶¹. Zapewne ze względu na poruszaną tematykę pojęcia rekreacji nie ma też w dziele Remigiusza Ładowskiego (1738–1798) pt. *Historia naturalna Królestwa Polskiego, czyli zbiór krótki przez alfabet ułożony zwierząt, roślin i mineralów, znajdujących się w Polsce, Litwie i prowincjach odpadłych. Zebrana z pisarzy godnych wiary, rękopismów i świadków oczywistych*⁶². Po przeanalizowaniu pozostałych dzieł o charakterze encyklopedycznym, wydanych do końca XVIII wieku, należy stwierdzić, że w żadnym z nich nie użyto pojęcia rekreacji, ani jako hasła encyklopedycznego, ani w tekście w różnych znaczeniach. Wyjątkiem może być łacińska sentencja Horacego: *Sunt certa piacula quae te. Ter pure lecto poterunt recreare libello* („Istnieją stałe zaklęcia, które mogą ukształtować cię na nowo, jeśli trzykrotnie przeczytasz książeczkę podczas rytuałów oczyszczających”), umieszczona na stronie tytułowej dzieła Franciszka Jezierskiego (1740–1791) pt. *Niektóre wyrazy porządkiem abecadła zebrane i stosownemi do rzeczy uwagami objaśnione*⁶³.

⁵⁹ Więcej o inspiracjach Krasickiego dorobkiem oświeceniowym Francji zob. E. Rzadkowska, *Encyklopedia i Diderot w polskim oświeceniu*, Wrocław 1955.

⁶⁰ I. Krasicki, *Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych*, t. 1, Warszawa–Lwów 1781; idem, *Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych*, t. 2, Warszawa–Lwów 1781.

⁶¹ J. Iwanicki, *Krótkie zebranie zarzutów ciekawych o rzeczach tego świata pod, zmysły nam podpadających i je zadziwiających ku pożytkowi młodzi związłymi odpowiedziami ułatwione*, Berdyczów 1777.

⁶² R. Ładowski, *Historia naturalna Królestwa Polskiego, czyli zbiór krótki przez alfabet ułożony zwierząt, roślin i mineralów, znajdujących się w Polsce, Litwie i prowincjach odpadłych. Zebrana z pisarzy godnych wiary, rękopismów i świadków oczywistych*, Kraków 1783.

⁶³ F. Jezierski, *Niektóre wyrazy porządkiem abecadła zebrane i stosownemi do rzeczy uwagami objaśnione*, Warszawa 1791. Nic o rekreacji nie ma natomiast w ostatnim wydanym w XVIII wieku dziele encyklopedycznym Michała Sołtyka (1740–1815) pt. *Encyklopedia Wiadomości Elementarnych Czyli Pierwsze Rysy i Wyobrażenia Nauk i Kunsztów: Dla Użytku Młodzieży* (Kraków 1798).

W polskich dziełach encyklopedycznych lub noszących znamiona encyklopedii, wydanych w okresie I Rzeczypospolitej, pojęcia rekreacji powszechnie używali jedynie Jakub Kazimierz Haur oraz Benedykt Chmielowski w *Nowych Atenach*. W pozostałych przypadkach autorzy zupełnie je pominęli.

POJĘCIE REKREACJI W INNYCH DZIELACH Z EPOKI

W kontekście rozumienia pojęcia rekreacji jako odpoczynku po nauce najstarsze dotychczas odnalezione źródło w literaturze przedmiotu podaje napisany po łacinie traktat pedagogiczny zatytułowany *O wychowaniu królewicza* z 1502 roku. Na język polski przetłumaczył go historyk Antoni Danysz (1853–1925) i wydał drukiem w 1902 roku. Danysz, oprócz przetłumaczenia traktatu, przedstawił tło historyczne epoki, okoliczności powstania dzieła i poruszył kwestię autorstwa⁶⁴. Sam traktat przedstawił jako podzielony na poszczególne rozdziały/części tematyczne, z których szczególne zainteresowanie wzbudza rozdział VIII zatytułowany *Rekreacye*, w którym napisano, by zbyt długą naukę przerywać różnego rodzaju zabawami, zapasami, bieganiem, skakaniem, ale też grą w warcabym⁶⁵. W samym tekście nie ma żadnego słowa, które stanowiłoby bezpośrednie odniesienie do pojęcia rekreacji. Oczywiście z samej treści wynika, że rzeczywiście czynności, jakie ma wykonać królewicz w ramach odpoczynku, przywodzą na myśl uprzednio przytaczane pojęcie rekreacji w znaczeniu „wolności od nauk”. Czy jednak był to jedyny fragment, w którym pośrednio odwoływano się do rekreacji i tym samym rozumiano już znaczenie tego słowa? Odnalezione źródła wskazują, że nie, czego potwierdzeniem jest łacińska wersja traktatu wydane go drukiem w 1877 roku. Przede wszystkim w oryginale nie występuje podział na poszczególne podrozdziały, jest to rozwiązanie wprowadzone przez Danysza. W związku z tym nie ma rozdziału zatytułowanego *Rekreacye*. Mimo to pojawiają się słowa bliskoznaczne, z których pierwsze można odnaleźć już na pierwszej stronie traktatu: „(...) dając ci syna, który ci ujmie kiedyś trosk w starości, życie Anny ożywi [w wersji łac. *recreare*] uczuciem zadowolenia, pocieszy mój wiek sędziwy, a w nas wszystkich wzbudzi niejako nadzieję nieśmiertelności”⁶⁶. Nie jest to jednak odniesienie do rekreacji w ujęciu kultury fizycznej, mimo to dowodzi, że pojęcie to było już wówczas znane. Drugi przykład dotyczy słuchania muzyki/śpiewu dla rozrywki: „Będzie także korzystną rzeczą dla chłopca, jeżeli dla rozrywki zabawiać się będzie słuchaniem śpiewu. Tej uciechy nie trzeba by-

⁶⁴ A. Danysz, *Elżbiety, królowej Polskiej, Małżonki Kazimierza Jagiellończyka traktat pedagogiczny „O wychowaniu królewicza”*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Lwowskiego Gimnazjum im. Franciszka Józefa za rok szkolny 1902*, Lwów 1902, s. 3–74.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 28–29.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 15; H.R. von Zeissberg, *Kleinere Geschichtsquellen Polens im Mittelalter*, Wien 1877, s. 99.

najmniej zaniedbywać, ponieważ ona ożywia [w wersji łac. *recreet*] umysł i daje mu niewinną świeżość⁶⁷. W tym przypadku nawiązuje już bezpośrednio do rekreacji w znaczeniu rozrywki, odpoczynku, odświeżenia w tym przypadku sił umysłowych. Można więc uznać, że pojęcie rekreacji w znaczeniu odnowienia sił fizycznych i umysłowych, a także jako odpoczynek od nauki było znane na ziemiach polskich już na początku XVI wieku w wersji łacińskiej, ale głównie wśród wyższych warstw społecznych. Zgodnie z hipotezą Danysza odnośnie do autorstwa traktatu, którym miał być jeden z włoskich humanistów przybyłych do Krakowa, istnieje prawdopodobieństwo, że pojęcie rekreacji przybyło do Polski doby renesansu z Włoch⁶⁸.

W tym samym znaczeniu użyto pojęcia rekreacji w *Bursa Garvasciana Albo Fvndacya Na Trzydziestu Studentow Szlacheckiej Krwi, Przy Zacney Akademii Krakowskiej, Przez (...) X. Stanisława Garwaskiego, Dziekana Płockiego (...) Vczy-niona*. Tytułowa bursa była fundacją stypendialną na Uniwersytecie Krakowskim utworzoną przez Stanisława Garwaskiego (1585?–1635) – dziekana płockiego, kustosza łowickiego i kanonika krakowskiego. Założeniem fundacji było utrzymanie konwiktu, który pierwotnie dysponował 30, a potem 24 miejscami dla ubogiej młodzieży szlacheckiej. Pierwszeństwo miały osoby spokrewnione z fundatorem, w drugiej kolejności pochodzące z województwa płockiego. Pierwszeństwo w przyjęciu mieli studenci prawa. Fundacja Garwaskiego została zatwierdzona najpierw przez władze krakowskiej uczelni w 1635 roku, a następnie w 1662 roku przez konstytucję sejmową⁶⁹. We wspomnianym dokumencie określono zasady działalności fundacji oraz prawa i obowiązki studentów. Uwagę przykuwa zwłaszcza rozkład godzinowy studenckiego dnia, gdzie punktami programu były poobiednie i pokolacyjne rekreacje trwające godzinę każda⁷⁰. W tekście brak szerszego wyjaśnienia, na czym owe rekreacje miałyby polegać, ale mając na uwadze wyjaśnione znaczenie tego pojęcia w ówczesnej epoce, można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że była to forma odpoczynku i odnowy sił.

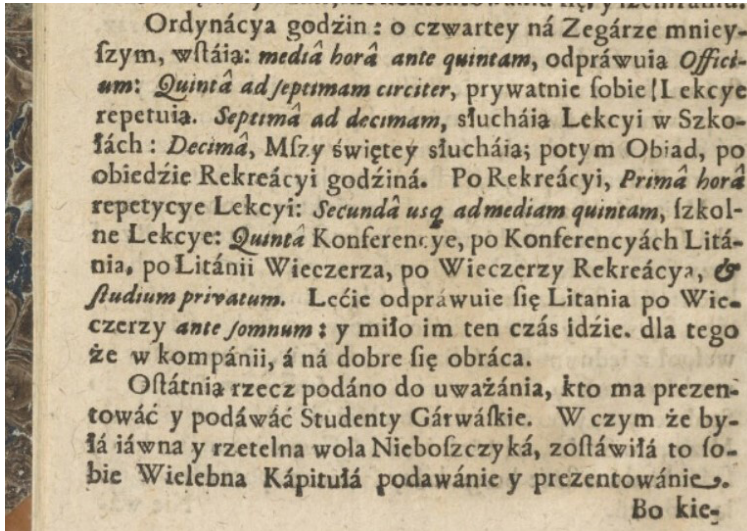
W dziele dominikanina Mikołaja z Mościsk (1559–1632), znanego z pism teologiczno-moralnych i ascetyczno-mistycznych, pt. *Elementarzyk Ćwiczenia Duchownego* w rozdziale siódmym pierwszej części zatytułowanym *O wychowaniu Dziełek* autor zawarł szereg uwag ogólnych, jak należy wychowywać dzieci. Wyróżnił trzy główne elementy: wychowanie duchowe (na pierwszym miejscu), wychowanie umysłowe (nauka czytania, pisanie i innych potrzebnych rzeczy)

⁶⁷ A. Danysz, *op. cit.*, s. 27; H.R. von Zeissberg, *op. cit.*, s. 108.

⁶⁸ A. Danysz, *op. cit.*, s. 10.

⁶⁹ Z. Anusik, *Garwascy herbu Grzymała w XV–XVII wieku. Przyczynę do dziejów i genealogii rodu*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2015, vol. 14, nr 2, s. 70.

⁷⁰ *Bursa Garvasciana Albo Fvndacya Na Trzydziestu Studentow Szlacheckiej Krwi, Przy Zacney Akademii Krakowskiej, Przez (...) X. Stanisława Garwaskiego, Dziekana Płockiego (...) Vczy-niona*, Kraków 1637 [właściwie po 6.02.1751], b.p. [22].



Ryc. 1. Rozkład godzinowy studenckiego dnia w Bursie Garvasciana z uwzględnieniem rekreacji
 Źródło: *Bursa Garvasciana Albo Fyndacya Na Trzydziestu Studentow Szlacheckiey Krwi, Przy Zacney Akademii Krakowskiej, Przez (...) X. Stanisława Garwaskiego, Dziekana Plockiego (...) Vczyniona*, Kraków 1637 [właściwie po 6.02.1751], b.p. [22].

oraz „Trzeci czas pozwolić na igrzyska dziecinne, abo uczciwą rekreacyą: Ochraniając, aby igrzyska nie były z grzechem ani okazyą do niego”⁷¹. Dominikanin dostrzegł więc wartość dziecięcej rekreacji w znaczeniu rozrywki czy zabawy w ogólnym procesie wychowania człowieka.

Wspomniany we wstępie Kunicki wskazał, że w *Żywotach Świętych* – po raz pierwszy wydanych w 1579 roku – Skarga (1536–1612) używał pojęcia rekreacji w wersji spolszczonej. Po dokonaniu analizy kilku pierwszych wydań należy jednak stwierdzić, że polski kaznodzieja używał słowa *ochłoda* w znaczeniu już wcześniej wyjaśnionym, a nie słowa *rekreacja*: „Dworskich w swoich sługach błżeństw / psów / ptaków mieć nigdy nie chciał / ani się ochłoda taką abo iaką iną nie wedle stanu swego / bawił”⁷². Dokładnie takie samo zdanie występuje w wydaniach z lat 1598, 1605 i 1615⁷³. Zmiana z pewnością nastąpiła

⁷¹ Mikołaj z Mościsk, *Elementarzyk Ćwiczenia Duchownego*, Częstochowa 1722, s. 44.

⁷² P. Skarga, *Żywoty świętych Starego y Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok wybrane z poważnych pisarzów y doktorów kościelnych. Część wtóra*, Wilno 1579, s. 773.

⁷³ Idem, *Żywoty świętych Starego y Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok wybrane z poważnych pisarzów y doktorów kościelnych. Część wtóra*, Kraków 1598, s. 751; idem, *Żywoty świętych Starego y Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok wybrane z poważnych pisarzów y doktorów kościelnych. Część wtóra*, Kraków 1605, s. 736; idem, *Żywoty świętych Starego y Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok wybrane z poważnych pisarzów y doktorów kościelnych. Część wtóra*, Kraków 1615, s. 736.

w 1780 roku, kiedy temu samemu fragmentowi nadano inne brzmienie: „Dworskich w swoich sługach błżeństw, psów, ptaków mieć nigdy nie chciał, ani się uciechą albo rekreacją taką lub jaką inną nie podług stanu swego, bawił”⁷⁴. „Ochłodę” z pierwszych wydań zastąpiono wyrazem *uciecha* i dodano jeszcze pojęcie rekreacji, co świadczy o odejściu od używania słowa *ochłoda* na rzecz *rekreacji*.

Skarga nie użył więc, jak się okazuje, jako pierwszy spolszczonej wersji słowa *rekreacja*. Pierwszeństwo w tym zakresie należy prawdopodobnie przypisać wydanemu w 1584 roku dziełu pisarza, heraldyka i poety Bartłomieja (Bartosza) Paprockiego (około 1540 – około 1614) pt. *Herby Rycerstwa Polskiego. Na pięciuro Xiąg rozdzielone*. W opisie rodziny herbu Nieczuja pojawia się fragment o sześćioletnim pobycie Chrzysztopha (Krzysztofa) w Konstantynopolu i naciśkach, by przeszedł na wiarę arabską. Wobec tego „tylko przy poslech chrześcijańskich królów i cesarza niejaką rekreacją [tu w znaczeniu odpoczynek] miewał, u których bywając, różnych języków przewykl, włoskiego, francuzkiego, i niemieckiego”⁷⁵.

Cennym dziełem z epoki wnoszącym wkład do wiedzy na temat pojęcia i znaczenia rekreacji na przełomie XVI i XVII wieku wśród duchowieństwa jest *Żywoć błogosławionego Aloyzego albo Ludwika Gonzagi* autorstwa włoskiego jezuita Virgillio Cepariego (około 1563–1631). Na język polski przetłumaczył je także jezuita i piastun Zygmunta III Wazy – Szymon Wysocki (1542–1622), a wydano je w 1609 roku. Wyjaśniono tu, że używano tego słowa w kontekście przerwy służącej rozmowie po posiłkach: „W godzinę pospolitey rozmowy, (a ta iest / która idzie po obiednym abo wieczornym wzięciu posilenia ciała / a zową ią recreacia / abowiem się godzi w nie recreować rozmową)...”⁷⁶. Taka rekreacja trwała około godzinę i była usankcjonowana regułą zakonną, według której wszyscy mieli zachować milczenie oprócz rekreacji⁷⁷.

Pojęcia rekreacji w dziele Cepariego użyto także w znaczeniu podanym później w słowniku Troca: ‘w szkołach i w klasztorach: rekreacya; przechadzka; przerywanie zabaw poważnych’⁷⁸. Warto przytoczyć go niemal w całości, ponieważ dokładnie opisuje, jak owa rekreacja przebiegała:

Stąd recreacia była iako conferencia duchowna z której wiele ich wyznawało iż z niey niemniejszy pożytek/ a częstokroć większy a niżli z samey modlitwy wyczerpywali.

⁷⁴ Idem, *Żywoty świętych Starego y Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok wybrane z poważnych pisarzów y doktorów kościelnych. Część wtóra*, Wilno 1780, s. 124. Być może zmiana z *ochłody* na *rekreację* nastąpiła wcześniej, natomiast wymagałoby to analizy wszystkich wydań dzieła Skargi od 1615 do 1780 roku.

⁷⁵ B. Paprocki, *Herby Rycerstwa Polskiego. Na pięciuro Xiąg rozdzielone*, Kraków 1584, s. 257.

⁷⁶ V. Cepar, *Żywoć błogosławionego Aloyzego albo Ludwika Gonzagi*, Kraków 1609, s. 196.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 218–219.

⁷⁸ M.A. Trotz, *Nouveau dictionnaire françois...*, s. 4850–4851.

(...)

Te były rozmowy które się czyniły wychodząc z domu na recreacia
y czasu wakancyey w folwarku: ani się zdało żeby mogli mieć w one dni większą uciechę
i lepszą rekreacya
iako łącząc się dwa
trzy
abo czterzej w kupie dla rozmowy
o Panu Bogu y o rzeczach niebieskich. Czasu wacancyi wielkich w Septembrze y w Oktobrze
kiedy wszystkie lekcyce ustaia/ młodych z Kollegium Rzymskiego na kilka dni (...) posyłają dla
naprawy sił do nauk⁷⁹.

W innych dziełach również można odnaleźć informacje na temat rozumienia pojęcia rekreacji jako głównie poobiedniej rozmowy o charakterze religijnym. Cały rozdział tego typu rekreacji, w tym wypadku dla dzieci, ze szczegółowym opisem, jak ma przebiegać, poświęcono w *Dziecię Pan Jezus* jezuita Marcina Hińczy (1592–1668)⁸⁰. Pozostając w tym kręgu znaczeniowym pojęcia rekreacji, należy przytoczyć dzieło pt. *Rekreacya Przy Piątku bez Smutku: z Najśłodszego Serca Jezusowego* napisane przez franciszkanina Marcelego Dziewulskiego (około 1680–1739), będące prawdopodobnie pierwszym na ziemiach polskich, które w tytule ma zawarte słowo *rekreacja*⁸¹. Być może rekreacje zakonne nie wszędzie polegały wyłącznie na rozmowach i odpoczynku. Nowe światło na to zagadnienie rzuca fragment zamieszczony w poradniku duchowym pt. *Początki Życia Zakonnego Dla Nowicyuszów i Młodych Professów Zakonu S.O. Franciszka Ka-*

⁷⁹ V. Cepari, *op. cit.*, s. 304.

⁸⁰ M. Hińcza, *Dziecię Pan Jezus*, Kraków 1636 [Poznań 1877], s. 208–211. Innymi dziełami z epoki, w których opisywano tzw. rekreacje zakonne lub o charakterze duchowym, są np.: A. Rodriguez, *O Postępowaniu w Doskonałości Y Cnotach Zakonnych, część wtóra*, przeł. B. Dankwart, Wilno 1715, s. 141: „I dla tego dusza nabożna aby miała rekreacyą y w chorobach swoich ulżenie, nie potrzebuie żartobliwych rozmów”; J. Seller, *Uwagi Na Regulę SS. Oycy Naszego Benedykta / z Autora X. Joachima Opata Fischigańskiego, Zakonu S. Oycy y Patriarchy Benedykta w Helwecyi; Dla Wygody Osob Zakonnych na Polski Język Przetłomaczone Przez X. Karola Andrzeiowskiego, Benedyktyna Lubinskiego Spowiednika Ordynayrusza WW. Panien Wileńskich tegoż Zakonu przy S. Katarzynie*, Wilno 1765, s. 92, 169: „Nad to pozwala się pewnych godzin Zakonnikom dla zachowania zdrowia iakakolwiek rekreacya (lubo ia w całej Regule nic nie nayduię o żadney rekreacyi) które osobliwie tym iest potrzebna czasem, którzy wielu zabawami mozg morduiąc, są wyciągnieni. Gdyby zaś Zakonnik podczas takiego pospolitego obcowania nie chciał nic mówić, zaiste był by drugim przykry, y dałby powód uwierzenia, żeby nie był kontent, ale passyonat, albo szemracz z niego, więc innym dałby przyczynę wielkiego nie upodobania, teskności, y gniewu. Więc iak rzecz wyciąga, rozmawia też. A lubo takie iego słowa w sobie się pokazuią niepotrzebne, próżne, albo niepożyteczne, owszem czasem też bajeczne są, rozumiem iednak, że fą dobre, ani się sprzeciwiające S. Regule, bo koniec, dla którego bywaią mówione, to ieft zachowanie miłości, bardzo iest dobry”; „Po Óbiedzie przez godzinę iest rozmowa, albo iaka rekreacya, y pewnych też”.

⁸¹ M. Dziewulski, *Rekreacya Przy Piątku bez Smutku: z Najśłodszego Serca Jezusowego*, Kraków 1718.

pucynów Zawieraiące w sobie wszystkie Zwyczaie codzienne duchowne ćwiczenia, z potrzebnym do należytego ich wykonania objaśnieniem autorstwa Luceoria a Cajetanusa (1739–1812). Rekreację opisano w osobnej części i zwrócono m.in. uwagę na pewne jej elementy:

(...) w grze bądź spokojnym, i nie sprzeczaj się dla obrazka, albo inney bagatelki (...) w rywkach zaś i posiłku, tyle sobie pozwól, żebyś siły cielesne zmocniwszy, do wykonania dalszych usług zakonnych był sposobny, i Ducha pobożności w sobie nie wygasił⁸².

Oznaczałoby to, że czasami w trakcie rekreacji uprawiano różne gry i zabawy, a celem było wzmocnienie sił fizycznych.

PODSUMOWANIE

W świetle moich badań, wykonanych na podstawie zawartych w niniejszym artykule źródeł z epoki, należy stwierdzić, że najstarsze odnalezione użycie pojęcia rekreacji na ziemiach polskich w wersji łacińskiej znajduje się w traktacie pedagogicznym *O wychowaniu królewicza* z 1502 roku. Pojęcie to pojawia się w znaczeniu odpoczynku po nauce oraz odnowy sił fizycznych i umysłowych. W nawiązaniu do hipotezy Danysza, jakoby autorem traktatu był jeden z włoskich humanistów przebywających wówczas w Krakowie, być może to właśnie z Włoch pojęcie rekreacji przeniesiono na ziemię polskie, a zapewne znało i stosowało je wąskie grono osób.

Dowodem na stopniowe rozpowszechnianie tego pojęcia w społeczeństwie jest wprowadzenie go do polskich słowników: Bartłomieja z Bydgoszczy w sposób pośredni, a następnie w słowniku Mączyńskiego, gdzie łacińskie słowo *recreo* tłumaczono jako ‘ochłoda’, czyli uciecha. W kolejnych słownikach pojęcie rekreacji poszerzano. Dynamicznym okresem, w którym nastąpiło rozszerzenie znaczenia pojęciowego rekreacji, jest pierwsza połowa XVII wieku, kiedy to zaczęto używać na szerszą skalę spolszczonej wersji słowa *rekreacja*, stopniowo zastępowano *ochłodę* pojęciem rekreacji i podejmowano próby jej zdefiniowania, natomiast odnalezione źródła wskazują, że po raz pierwszy pojęcia rekreacji w języku polskim użył Bartosz Paprocki w 1584 roku. W 1609 roku po raz pierwszy wyjaśniono w dziele Cepariego, przetłumaczonym na język polski przez Szymona Wysockiego, kontekst znaczeniowy rekreacji zakonnej, a w 1621 roku Grzegorz Knapski podjął próbę stworzenia definicji słownikowej rekreacji. Prawie sto lat później, w 1718 roku, pojawiło się prawdopodobnie po raz pierwszy pojęcie rekreacji w tytule polskiego dzieła: *Rekreacya Przy Piątku bez Smutku: z Najśłodszego Serca Jezusowego*.

⁸² L. Cajetanus, *Początki Życia Zakonnego Dla Nowicyuszów i Młodych Professów Zakonu S.O. Franciszka Kapucynów Zawieraiące w sobie wszystkie Zwyczaie codzienne duchowne ćwiczenia, z potrzebnym do należytego ich wykonania objaśnieniem*, Warszawa 1787, s. 93.

W przypadku obecności pojęcia rekreacji w encyklopediach polskich wydanych do końca XVIII wieku należy zauważyć, że jedynie Benedykt Chmielowski regularnie je zamieszczał w wielu kontekstach znaczeniowych.

Osobną kwestią jest kontekst znaczeniowy rekreacji w I Rzeczypospolitej. Jak zaznaczono we wstępie, dotychczas w literaturze przedmiotu wyróżniano dwa znaczenia rekreacji na ziemiach polskich do 1795 roku, które różnią się od współczesnej definicji tego pojęcia: pierwsze odnosiło się do poobiednich lub pokolacyjnych towarzyskich posiedzeń, przyjacielskich pogawędek, rozmów i przechadzek, a drugie dotyczyło aktywnego wypoczynku młodzieży po nauce w dawnych polskich szkołach.

Wobec odnalezienia nowych informacji, należy je rozszerzyć i uzupełnić. Przez pojęcie rekreacji na ziemiach polskich do końca XVIII wieku należy rozumieć szeroko pojętą uciechę, rozrywkę, zabawę, ale też używano je, by określić radość z czegoś. Kolejne znaczenie pojęcia rekreacji odnosiło się zarówno do odpoczynku/przerwy od nauki w rozkładzie dnia, jak i dłuższej przerwy w formie wakacji szkolnych. W tym przypadku mogła to być rekreacja czynna lub bierna, w postaci np. rozmów. W ramach tego kontekstu znaczeniowego można wyróżnić w codziennym rozkładzie dnia rekreację szkolną i rekreację zakonną. Obie zwyczajowo miały trwać godzinę i odbywały się po posiłkach, najczęściej po obiedzie i po kolacji. W przypadku rekreacji zakonnej dominowały przechadzki i rozmowy, choć bardzo prawdopodobne, że bywały przypadki wypoczynku bardziej aktywnego, służącego odnowie sił fizycznych.

Jak się okazuje, rekreacja była również obecna w sferze zwyczaju i obyczaju wyższych stanów. Do najpopularniejszych form należały: myślistwo – polowania z chartami i ptakami, przejażdżki konne, tańce, śpiewy, biesiady, a nawet szczucie niedźwiedzi. Było ich zatem więcej, niż do tej pory ustalono.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Bursa Garvasciana Albo Fvndacya Na Trzydziestu Studentow Szlacheckiey Krwi, Przy Zacney Akademii Krakowskiey, Przez (...) X. Stanisława Garwaskiego, Dziekana Płockiego (...) Vczyniona*, Kraków 1637 [właściwie po 6.02.1751].
- Cajetanus L., *Początki Życia Zakonnego Dla Nowicyuszów i Młodych Professów Zakonu S.O. Franciszka Kapucynów Zawieraiące w sobie wszystkie Zwyczaie codzienne duchowne ćwiczenia, z potrzebnym do należytego ich wykonania objaśnieniem*, Warszawa 1787.
- Calepinus A., *Dictionarium undecim linguarium: Latina, Hebraica, Graeca, Gallica, Italica, Germanica, Belgica, Hispanica, Polonica, Ungarica, Anglica*, Bazylea 1590.
- Cepari V., *Żywot błogosławionego Aloyzego albo Ludwika Gonzagi*, Kraków 1609.
- Chmielowski B., *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiey scyencyi pełna, na różne tytuły iak na claszes podzielona, mądrym dla memoriału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erigowana. Część pierwsza*, Lwów 1745.
- Chmielowski B., *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiey scyencyi pełna, na różne tytuły iak na claszes podzielona, mądrym dla memoriału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erygowana. Część wtóra*, Lwów 1746.

- Chmielowski B., *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej sciencyi pełna, na różne tytuły iak na classes podzielona, mądrym dla memoryału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erigowana, część trzecia albo supplement*, Lwów 1754.
- Chmielowski B., *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej sciencyi pełna, na różne tytuły iak na classes podzielona, mądrym dla memoryału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erigowana, część czwarta a drugi supplement*, Lwów 1756.
- Danet P., Kola F., *Nowy Wielki Dykcyonarz JMci: X. Daneta Opata francuski, laciński y polski*, t. 2, Warszawa 1745.
- Danysz A., *Elżbiety, królowej Polskiej, Małżonki Kazimierza Jagiellończyka traktat pedagogiczny „O wychowaniu królewicza”*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcyi C.K. Lwowskiego Gimnazjum im. Franciszka Józefa za rok szkolny 1902*, Lwów 1902.
- Dasypodius P., *Dasypodius Catholicus: Hoc est, Dictionarium Latino-Germanico-Polonicum, Germanico-Latinum Et Polono-Latino-Germanicum*, Gdańsk 1642.
- Dziewulski M., *Rekreacya Przy Piątku bez Smutku: z Najstodszego Serca Jezusowego*, Kraków 1718.
- Gloger Z., *Ułamek starożytnego kazania o małżeństwie*, Warszawa 1873.
- Haur J.K., *Oekonomika ziemiańska generalna punktami partykularnemi, (...) modelluszami abo tabułami arithmetycznemi objaśniona, panom dziedzicznym (...) pożyteczna y potrzebna (...)*, Kraków 1675.
- Haur J.K., *Skład albo skarbiec znakomity sekretów oekonomiej ziemianskiej*, Kraków 1693.
- Hińcza M., *Dziecię Pan Jezus*, Kraków 1636 [Poznań 1877].
- Iwanicki J., *Krótkie zebranie zarzutów ciekawych o rzeczach tego świata pod, zmysły nam podpadających i je zadziwiających ku pożytkowi młodzi zwięzłemi odpowiedziami ułatwione*, Berdyczów 1777.
- Jankowiak L., Kędelska E., Łuczak A., *Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy. Wersja polsko-lacińska*, cz. 6: *Strach – Żyzny*, Warszawa 2019.
- Jeziński F., *Niektóre wyrazy porządkiem abecadla zebrane i stosownemi do rzeczy uwagami objaśnione*, Warszawa 1791.
- Kędelska E., Kwilecka I., Łuczak A., *Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy. Wersja polsko-lacińska*, cz. 1: *A–G*, Warszawa 1999.
- Kędelska E., Kwilecka I., Łuczak A., *Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy. Wersja polsko-lacińska*, cz. 3: *N–Pleć*, Warszawa 2005.
- Knapski G., *Thesaurus Polonolatinograecus seu Promptuarium linguae Latinae et Graecae*, Kraków 1621.
- Krasicki I., *Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabetu ułożonych*, t. 1, Warszawa–Lwów 1781.
- Krasicki I., *Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabetu ułożonych*, t. 2, Warszawa–Lwów 1781.
- Ładowski R., *Historia naturalna Królestwa Polskiego, czyli zbiór krótki przez alfabet ułożony zwierząt, roślin i mineralów, znajdujących się w Polsce, Litwie i prowincjach odpadłych. Zebra-na z pisarzów godnych wiary, rękopismów i świadków oczywistych*, Kraków 1783.
- Mączyński J., *Lexicon Latino Polonicum ex optimis Latinae linguae Scriptoribus concinnatum, Io-anne Maczinsky Equite Polono interprete*, Królewiec 1564.
- Mikołaj z Mościsk, *Elementarzyk Ćwiczenia Duchownego*, Częstochowa 1722.
- Murmeli J., *Dictionarius Ioannis Murmellii variarum rerum tum pueris tum adultis utilissimus, cum Germanica atque Polonica interpretatione, adiecto etiam vocabulorum et capitulorum indice*, Kraków 1528.
- Mymer F., *Dictionarius trium linguarum: Latine, Teutonice, et Polonice, potiora vocabula continens, nunc denuo pluribus in locis auctus, in titulis per seriem alphabeti concinnatus, cum peregrinantibus tum domi desidentibus et quibuslibet tribus loqui linguis cupientibus maxime necessarius, et utilissimus*, Kraków 1541.

- Oleszewski J., *Abrys domowey nieszczęśliwości y Wnętrznej Niesnaski, Woyny, Korony Polskiej y Wielkiego Xięstwa Litewskiego Pro Informatione Potomnym następującym czasom Przez jedną Zakonną Osobę światu pokazany y z Zależnością wyrażony Anno 1721*, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1899.
- Paprocki B., *Herby Rycerstwa Polskiego. Na pięcioro Xiąg rozdzielone*, Kraków 1584.
- Protasowicz J., *Inventores rerum, albo krótkie opisanie kto co wynalazł i do używania ludziom podał*, Wilno 1608.
- Rodriguez A., *O Postępowaniu w Doskonałości Y Cnotach Zakonnych, część wtóra*, przeł. B. Dankwart, Wilno 1715.
- Seller J., *Uwagi Na Regułę SS. Oyca Naszego Benedykta / z Autora X. Joachima Opata Fischigańskiego, Zakonu S. Oyca y Patriarchy Benedykta w Helwecyi; Dla Wygody Osob Zakonnych na Polski Język Przetłomaczone Przez X. Karola Andrzeiowskiego, Benedyktyna Lubinskiego Spowiednika Ordynaryusza WW. Panien Wileńskich tegoż Zakonu przy S. Katarzynie*, Wilno 1765.
- Seweryn T., *Czym się człowiek doma zabawiać ma i rekreować rzecz z traktatu XIII znakomitych sekretów Jakuba K. Haura*, Kraków 1948.
- Skarga P., *Żywoty świętych Starego y Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok wybrane z poważnych pisarzów y doktorów kościelnych. Część wtóra*, Wilno 1579.
- Skarga P., *Żywoty świętych Starego y Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok wybrane z poważnych pisarzów y doktorów kościelnych. Część wtóra*, Kraków 1598.
- Skarga P., *Żywoty świętych Starego y Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok wybrane z poważnych pisarzów y doktorów kościelnych. Część wtóra*, Kraków 1605.
- Skarga P., *Żywoty świętych Starego y Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok wybrane z poważnych pisarzów y doktorów kościelnych. Część wtóra*, Kraków 1615.
- Skarga P., *Żywoty świętych Starego y Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok wybrane z poważnych pisarzów y doktorów kościelnych. Część wtóra*, Wilno 1780.
- Sołtyk M., *Encyklopedya Wiadomości Elementarnych Czyli Pierwsze Rysy i Wyobrażenia Nauk i Kunsztów: Dla Użytku Młodzieży*, Kraków 1798.
- Starowolski S., *Dwór cesarza tureckiego i rezydencya jego w Konstantynopolu*, Kraków 1695 [Wilno 1844].
- Stokowski S., *Encyclopaedia Natvralis Entis: In genere & specie Doctrina Peripatetica, ad mentem Doctoris Angelici expressa*, Kraków 1637.
- Trotz M.A., *Nouveau dictionnaire françois, allemand et polonois, enrichi de plusieurs exemples de l'histoire polonoise, des termes ordinaires des arts et des remarques de grammaire les plus nécessaires avec une liste alphabétique des poetes, et de meilleurs, livres polonois*, Lipsk 1747.
- Trotz M.A., *Nowy dykcjonarz, to jest mownik polsko-niemiecko-francuski z przydatkiem przysłów potocznych, przestróg gramatycznych, lekarskich, matematycznych, fortyfikacyjnych, żeglarskich, łowczych i inszym naukom przywoitych wyrazów*, Lipsk 1764.
- Volckmar M., *Dictionarium trilinguae ad discendam linguam latinam, polonicam et germanicam accommodatum*, Gdańsk 1596.
- Wydra W., Rzepka W.R., *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław 1984.
- Zeissberg H.R. von, *Kleinere Geschichtsquellen Polens im Mittelalter*, Wien 1877.

Literatura

- Anusik Z., *Garwascy herbu Grzymala w XV–XVII wieku. Przyczynek do dziejów i genealogii rodu*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2015, vol. 14, nr 2. DOI: 10.18778/1644-857X.14.02.02.
- Bronikowska M., *Od sobótki do piłki nożnej polskiej... Polskie tradycyjne zabawy i gry w koncepcji wychowania fizycznego Eugeniusza Piaseckiego*, Poznań 2008.
- Dudek D., *Pojęcie rekreacji w polskiej tradycji terminologicznej*, „Folia Turistica” 2006, nr 17.
- Dudek D., *Polska myśl o kulturze fizycznej od czasów dawnych do 1939 roku*, Kraków 2018.
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 2, Warszawa 1901.

- Howiecki M., *Dzieje nauki polskiej*, Warszawa 1981.
- Iwanowska A., *Michał Abraham Troc w kulturze naukowej lat czterdziestych XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii, Nauki i Techniki” 1993, vol. 38, nr 3.
- Iwanowska A., *Michał Abraham Troc (ok. 1703–1769)*. Edytor, leksykograf, tłumacz, 1994 (praca doktorska).
- Klemensiewicz Z., *Historia języka polskiego*, Warszawa 1976.
- Kunicki B.J., *Rekreacja fizyczna*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna. Sport*, red. Z. Krawczyk, Warszawa 1997.
- Lenartowicz-Zagrodna A., *O pewnych i domniemanych edycjach dykcjonarza Mikołaja Volckmara*, „Prace Językoznawcze” 2022, vol. 24, nr 2. DOI: 10.31648/pj.7735
- Lipoński W., *Rochwist i palant. Studium etnologiczne dawnych polskich sportów i gier ruchowych na tle tradycji europejskiej*, Poznań 2004.
- Lipoński W., *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012.
- Łabaj M., *Zarys historii rekreacji fizycznej w Polsce do 1939 roku*, Kraków 1987.
- Mączyński R., *Jak pijarzy dykcjonarz Daneta wydawali (czyli o pożytku sięgania do źródeł)*, „Hereditas Monasteriorum” 2013, vol. 2.
- Mejor M., *Czy Rzymianie wynaleźli druk? Z nowożytnych interpretacji Cyserona „De natura deorum” II,37,93*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2006, vol. 37–38.
- Ogrodziński W., *Chmielowski Joachim Benedykt*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937.
- Partyka J., *Skład abo skarbiec... Jakuba Kazimierza Haura: sylwa czy encyklopedia?*, „Napis” 1998, Seria 4. DOI: 10.18318/napis.1998.1.4
- Paszyński W., *Czarna legenda „Nowych Aten” Benedykta Chmielowskiego i próby jej przezwyciężenia*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2014, vol. 141, nr 1.
- Paszyński W., *Ksiądz Benedykt Chmielowski – życie i dzieło Diogenesa firlejowskiego*, „Nasza Przyszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 2015, vol. 124, nr 2. DOI: 10.52204/np.2015.124.105-136
- Piasecki E., *Dzieje wychowania fizycznego*, Lwów 1925.
- Przywara A., *Jedenastojęzyczny słownik Calepinusa z 1598 roku przechowywany w bibliotece Instytutu Teologiczno-Pastoralnego i Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 2017, vol. 24.
- Puzynina J., *„Thesaurus” Grzegorza Knapusza. Siedemnastowieczny warsztat pracy nad językiem polskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961.
- Rzadkowska E., *Encyklopedia i Diderot w polskim oświeceniu*, Wrocław 1955.
- Skoczylas-Stawska H., *W sprawie autorstwa tekstu polskiego w „Dykcjonarzu” Murmeliusza*, [w:] *Język polski – historia i współczesność. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia 75. rocznicy powstania Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Poznań, 4–5 maja 1994)*, red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, Poznań 1995.
- Urbańczyk S., *Wokabularz trydencki*, „Język Polski” 1962, vol. 42.
- Walczak B., *Słownik Murmeliusza na tle leksykografii polskiej XVI wieku*, „Rocznik Wieluński” 2001, nr 1.
- Wichowa M., *„Nowe Ateny” ks. Benedykta Chmielowskiego – kompendium wiedzy barokowej*, Łódź 2022. DOI: 10.18778/8220-850-4

ABSTRACT

Recreation, alongside physical education, sport and physical rehabilitation, is one of the forms of participation in physical culture. The analysis of works from the times of the First Republic of Poland has shown that this term was used in its Latin version as early as at the beginning of the

16th century. In the early period of its dissemination in the Polish lands, it was translated as *ochłoda*, which in the Polish language of the time meant enjoyment. Based on the analysis, it was found that the Polonized version of the word *recreation* was used for the first time in 1584, while the dynamic development of the dissemination of the concept of recreation and the meaning context occurred in the first half of the 17th century. As a result of the analysis, several meanings of the term recreation can be distinguished: as an enjoyment, entertainment, fun, as a rest from studies and a holiday break, which was called school recreation in education and religious recreation in a church institution, and even as an element of the general educational process.

Keywords: recreation; physical culture; Polish language; printed sources